

ARCHEOLOGIA POLSKA U PROGOS GOSPODARKI RYNKOWEJ KONFERENCJA W MUZEUM ARCHEOLOGICZNYM Poznań, 9 IV 1992 r.

Fundamentalne przemiany zachodzące obecnie w naszej gospodarce i życiu społecznym oraz w funkcjonowaniu nauki i kultury bez wątpienia będą miały wielki wpływ także na rozwój archeologii w Polsce. Świadomość tego faktu wywołała w ubiegłym roku żywą dyskusję w poznańskim środowisku archeologicznym. Punktem wyjścia do rozwinęcia tej dyskusji w szerszym gronie stały się refleksje nad sytuacją panującą obecnie w polskiej archeologii — na tle rozwoju tej dyscypliny naukowej w rozwiniętych krajach kapitalistycznych — autora tego sprawozdania oraz prof. dra hab. Michała Kobusiewicza z poznańskiego oddziału Instytutu Archeologii i Etnologii PAN. W ich wyniku powstał pomysł zorganizowania ogólnopolskiej konferencji pod wyżej wymienionym tytułem. Jej celem miało być sformułowanie propozycji, które byłyby pomocne ludziom decydującym o dalszych drogach rozwoju polskiej archeologii.

Projekt konferencji został przedyskutowany na posiedzeniu Komisji Archeologicznej przy Oddziale PAN w Poznaniu; wyłoniła ona wówczas trzyosobową grupę redakcyjną, która opracowała tezy programowe konferencji. Wraz z ogólną informacją o konferencji zostały one rozesłane do wszystkich instytucji i gremiów polskiej archeologii. Równocześnie — po naradzie z dyrektorem Instytutu Archeologii i Etnologii PAN oraz z przewodniczącym Komitetu Nauk Prahistorycznych i Protohistorycznych PAN — postanowiono tę konferencję zorganizować pod auspicjami obu tych instytucji, Muzeum Archeologicznego w Poznaniu oraz Komisji Archeologicznej przy Oddziale PAN w Poznaniu.

Konferencja odbyła się w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu 9 kwietnia 1992 r. Wzięło w niej udział 153 uczestników reprezentujących rozmaite szczeble służby archeologiczno-konserwatorskiej, muzealnictwo archeologiczne, uniwersyteckie instytuty i katedry archeologii oraz Instytut Archeologii i Etnologii PAN, i Zakład Archeologii Śródziemnomorskiej PAN. W części przedpołudniowej, po zagajeniu obrad przez autora tego sprawozdania, przedstawiciele poszczególnych pionów archeologii dokonali oceny dyscypliny, scharakteryzowali jej potrzeby oraz kierunki dalszego rozwoju. W imieniu Komitetu Nauk Prahistorycznych i Protohistorycznych PAN wystąpił jego przewodniczący prof. dr hab. Stanisław Tabaczyński, czł. koresp. PAN, a sytuację archeologii w tym resorcie scharakteryzował prof. dr hab. Romuald Schild, dyrektor Instytutu Archeologii i Etnologii PAN. W imieniu archeologii uniwersyteckiej głos zabrał prof. dr hab. Bolesław Ginter, prorektor Uniwersytetu Jagiellońskiego. Generalny konserwator zabytków, Tadeusz Zielniewicz, zabrał głos jako przedstawiciel służb konserwatorskich; wybrane problemy konserwatorstwa archeologicznego przedstawił po nim dr Andrzej Prinke z Muzeum Archeologicznego w Poznaniu. Ostatnim referentem spośród przedstawicieli archeologii był w tej części konferencji dr Jan Jaskanis, dyrektor Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie.

Po tych wystąpieniach głos zabrał członek Komitetu Badań Naukowych prof. dr hab. Jerzy Brzeziński, który przedstawił główne kierunki i problemy w pracy tego urzędu. W części popołudniowej obrad toczyła się ożywiona dyskusja i formułowano wnioski. Owocem konferencji było wystąpienie jej uczestników do urzędów i gremiów mających wpływ na rozwój polskiej archeologii (tekst wystąpienia w załączeniu do tego sprawozdania). Wystąpienie przesłano do trzynastu adresatów: szefa Kancelarii Prezydenta RP, przewodniczących: Rady do Spraw Nauki przy Urzędzie Prezydenta RP, Sejmowej Komisji Edukacji i Postępu Technicznego, Sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu, Komitetu Badań Naukowych, Zespołu Nauk Humanistycz-

nych i Społecznych w Komitecie Badań Naukowych, prezesów PAN i PAU, sekretarza Wydziału I PAN, ministrów kultury i sztuki oraz edukacji narodowej, przewodniczącego Rady do Spraw Muzeów i Generalnego Konserwatora Zabytków RP.

Głosy w dyskusji i rezolucja-wystąpienie uczestników do władz i gremiów zostaną wydane drukiem przez Muzeum Archeologiczne w Poznaniu.

W godzinach wieczornych uczestnicy konferencji spotkali się w salach wystaw czasowych Muzeum Archeologicznego przy okazji otwarcia wystaw pt. „Wielkopolski sezon archeologiczny — 1991” i „Badania poznańskich archeologów poza Wielkopolską”. W następnym dniu odbyła się jednodniowa konferencja sprawozdawcza pt. „Badania archeologiczne na Nizinie Wielkopolsko-Kujawskiej w 1991 roku”.

Nie ulega kwestii, że konferencja była ważnym wydarzeniem w dziejach polskiej archeologii. Była pierwszą próbą spojrzenia na problemy, które pojawiły się przed tą dyscypliną naukową wraz z odchodzeniem od funkcjonowania nauki i kultury w ramach ustroju socjalistycznego, i które niewątpliwie w pełni uwidocznią się w momencie zapanowania gospodarki rynkowej i towarzyszących jej rozwiązań ustrojowych, dobrze obserwowalnych w rozwiniętych krajach kapitalistycznych Europy Zachodniej. Trzeba też stwierdzić, że próby tej dokonali przedstawiciele reprezentujący archeologię funkcjonującą w różnych resortach.

Przebieg konferencji pozwolił autorowi tego sprawozdania na poczynienie szeregu spostrzeżeń. Przede wszystkim trzeba stwierdzić, że w toku jej obrad dominowało pragnienie zachowania autentycznego dorobku tej dyscypliny, wypracowanego w ostatnich kilku dziesięcioleciach. Jednocześnie uczestnicy zdawali sobie sprawę, że w nowych warunkach ustrojowych pojawią się zarówno zagrożenia dla zachowania tego dorobku, jak i szanse na dalszy, szybki rozwój polskiej archeologii. Jednym słowem: istnieje pilna potrzeba twórczego wykorzystania potencjału polskiej archeologii w warunkach nowego ustroju ekonomicznego i społecznego.

Jednym z najważniejszych zadań będzie dokonanie próby ponownego określenia celów, zadań (podział zadań), organizacji i sposobu pracy instytucji archeologicznych. Trzeba ponownie się zastanowić, jakie zadania będą wykonywały instytuty w Polskiej Akademii Nauk (po raz pierwszy i ostatni określono je przecież w momencie powstawania tej instytucji!) i jak będzie przebiegać ich współpraca z placówkami uniwersyteckimi, muzeami archeologicznymi i archeologiczną służbą konserwatorską. Pożyteczne będzie spokojne i krytyczne spojrzenie na doświadczenia w tym względzie rozwiniętych państw kapitalistycznych. Instytut Archeologii i Etnologii PAN oraz Zakład Archeologii Śródziemnomorskiej PAN (który winien jak najszybciej rozwinąć się w instytut) są dzisiaj niewątpliwie najlepiej przygotowane do rozwiązywania takich zadań, jak przygotowywanie nowoczesnych syntez prehistorii i protohistorii Polski i jej regionów, Europy, Afryki i Bliskiego Wschodu (wydawanych także w językach kongresowych) i realizowanie programów naukowo-badawczych o charakterze podstawowym dla archeologii, a także rozwijanie laboratoriów specjalistycznych dostępnych archeologom z innych placówek i absolutnie niezbędnych do prowadzenia nowoczesnych badań archeologicznych. Należy tutaj zauważyć, że polska archeologia znalazła się ostatnio w kompromitującej sytuacji prawie zupełnego braku odpowiednich laboratoriów niezbędnych do badań nad najstarszym środowiskiem naturalnym człowieka i jego ekologią, dynamicznie rozwijanych w rozwiniętych krajach kapitalistycznych. Instytuty Polskiej Akademii Nauk są także predysponowane do organizowania w Polsce międzynarodowego i krajowego życia naukowego (kongresy, sympozja). Natomiast niepotrzebne wydaje się wykonywanie przez nie zadań podobnych do realizowanych w innych resortach.

Przyszłe cele i zadania uniwersyteckich instytutów archeologicznych i muzeów archeologicznych wynikają z ich tradycyjnej funkcji; oczekiwania uczestników konferencji dobrze tutaj oddaje wystąpienie do władz. Jeżeli chodzi o muzea, to do najpilniejszych, nowych zadań będzie należało opracowanie komputerowego programu ewidencji muzealiów archeologicznych, zabytków i dokumentacji, jednolitego dla całego kraju; optymistyczne w tym względzie są dotychczasowe doświadczenia uzyskane w Muzeum Archeologicznym w Poznaniu.

Więcej dyskusji wywołało obecne i przyszłe funkcjonowanie archeologicznej służby konserwatorskiej. Może się ona poszczycić takim wybitnym osiągnięciem w skali międzynarodowej, jak realizacja wieloletniego już programu archeologicznego zdjęcia Polski (w Muzeum Archeologicz-

nym w Poznaniu opracowano komputerowy program ewidencji tego źródła informacji archeologicznych, który Generalny Konserwator Zabytków wprowadził już do stosowania w Państwowej Służbie Ochrony Zabytków) czy coroczne wydawanie drukiem „Informatora Archeologicznego” (we współpracy z kilkoma innymi instytucjami), zawierającego zwięzłe informacje o badaniach archeologicznych prowadzonych w kraju i o polskich badaniach archeologicznych za granicą. Osiągnięcia uzyskane podczas realizacji programu archeologicznego zdjęcia Polski wymagają wszakże pilnego zaprezentowania ich na forum międzynarodowym, gdyż w przeciwnym razie nie zostaną one zauważone i należycie docenione przez światową archeologię. Patrząc na najbliższą przyszłość, dostrzec też jednak można poważne problemy, z którymi będzie musiała sobie poradzić archeologiczna służba konserwatorska. Będzie do nich należało m.in. opracowanie sposobów pełnienia nadzoru nad pracami i badaniami terenowymi prowadzonymi przez coraz większą liczbę prywatnych przedsiębiorstw archeologiczno-konserwatorskich. Wiąże się z tym postulat zgłoszony w czasie dyskusji na konferencji poznańskiej, aby konserwator zabytków nie udzielał zezwolenia na prowadzenie badań terenowych bez uprzedniej gwarancji, że prowadząca takie badania instytucja (Polskiej Akademii Nauk, uniwersytecka, muzealna, państwowa lub prywatna archeologiczno-konserwatorska) ma odpowiednie środki i warunki do przeprowadzenia konserwacji odkrywanych zabytków archeologicznych, następnie ich długotrwałego przechowywania w pomieszczeniach magazynowych i wykonywania w związku z tym czynności wymaganych przez odpowiednią ustawę o muzealiach archeologicznych. Państwowa służba konserwatorska stanie także wkrótce przed ogromnym zadaniem organizacji i prowadzenia nadzoru nad badaniami terenowymi, które będą związane z programem budowy autostrad w Polsce. Pojawia się tutaj jedyna w swoim rodzaju szansa dla różnych instytucji archeologicznych nawiązania bardzo korzystnej współpracy, np. nad opracowywaniem nowoczesnej interpretacji naukowej tych badań i przygotowywaniem ich publikacji.

Spełnienie licznych postulatów konferencji będzie wymagało podjęcia przez odpowiednie władze państwowe kroków, z których nieuchronności wielu jej uczestników nie zdawało sobie sprawy. Wynikną one z faktu, że — najogólniej rzecz ujmując — rynkowy sposób funkcjonowania gospodarki wymagać będzie też zastosowania rozwiązań organizacyjnych i sposobu pracy w nauce i kulturze często radykalnie różnych od obecnie stosowanych, natomiast dobrze znanych w krajach kapitalistycznych. Rzecz jasna, dotyczy to także archeologii. Można więc np. oczekiwać upowszechniania się takich praktyk, jak zatrudnienie archeologów w placówkach PAN, uniwersyteckich, muzeach i służbie konserwatorskiej w większości na czas określony — w celu wykonania określonych zadań, jak np. dydaktyka, badania ratownicze, przygotowywanie publikacji i innych opracowań, redakcja wydawnictw, organizacja kongresów i sympozjów międzynarodowych, wystaw itp. Obsadzenie wielu stanowisk pracy, stałych i czasowych, będzie z pewnością rezultatem konkursów.

Archeologię polską czeka więc trudny, ale nieuchronny proces transformacji, który powinien zostać rozpoczęty przedstawieniem przez nią — jako jednolitą dyscypliną i przez poszczególne jej instytucje — bogatej i nowoczesnej oferty zawierającej nowe i społecznie atrakcyjne propozycje. Należy żywić nadzieję, że oferta taka zostanie wówczas zyczliwie przyjęta przez władze państwowe, Sejm i samorządy, które będą decydowały o przydziale środków na jej dalszy rozwój.

Poznań, styczeń 1993 r.
Muzeum Archeologiczne w Poznaniu

LECH KRZYŻANIAK

Załącznik

REZOLUCJA KONFERENCJI

Przedstawiciele wszystkich środowisk archeologii polskiej (Polska Akademia Nauk, uniwersytety, muzea i służba konserwatorska) biorący udział w krajowej konferencji pt. „Archeologia polska u progu gospodarki wolnorynkowej” (Muzeum Archeologiczne w Poznaniu, 9 IV 1992 r.) kierują następujące wnioski sformułowane w toku tego spotkania pod adresem odpowiednich, kompetentnych gremiów i władz.

W okresie fundamentalnych przekształceń politycznych i gospodarczych zachodzących w Polsce widzimy konieczność całościowej, przemyślanej rewizji norm organizacyjnoprawnych funkcjonowania naszej dyscypliny, gwarantujących zachowanie przez nią dotychczasowego prestiżu społecznego, jak też wysokiej pozycji w nauce rodzimej i światowej. Pozycję tę zawdzięczamy zorganizowanemu wysiłkowi szeregu generacji archeologów; wynikiem ogólnie znanych badań nad pradziejami ziem polskich, początkami państwa polskiego, początkami rolnictwa w Afryce i na Bliskim Wschodzie czy nad najstarszymi cywilizacjami śródziemnomorskimi. Należy dołożyć wszelkich starań, by dorobek ów mógł być efektywnie rozwijany w przyszłości. Archeologia spełnia szczególną rolę w zachowaniu narodowego i ogólnoludzkiego dziedzictwa kulturowego, do którego ochrony Polska zobowiązała się podpisując na posiedzeniu na Malcie w styczniu 1992 r. „Konwencję Ochrony Dziedzictwa Archeologicznego”.

Oto najważniejsze postulaty, których zrealizowanie pozwoli na utrzymanie wysokiego poziomu polskiej archeologii i na jej dalszy rozwój.

Całkowicie uzasadnione jest utrzymanie instytucji archeologicznych (Instytutu Archeologii i Etnologii PAN, Zakładu Archeologii Śródziemnomorskiej PAN) w systemie ogólnopolskich placówek badawczych, istniejących dotychczas w strukturze organizacyjnej nauki polskiej. Instytucje te posiadają ogromny dorobek naukowy, powszechnie uznawany w nauce światowej. Realizowane tutaj programy powinny dotyczyć problemów, których rozwiązanie jest trudne w innych instytucjach o bardziej specjalistycznym profilu. Dotyczy to m.in. tworzenia syntez, studiów interdyscyplinarnych, w tym tworzenia centralnych laboratoriów zabezpieczających ogólnopolskie potrzeby w zakresie badań bio-archeologicznych i techno-archeologicznych.

Najważniejszym zadaniem naszej dyscypliny w uczelniach będzie oczywiście przygotowanie kadr do pracy we wszystkich pionach archeologii. Placówki uniwersyteckie muszą pozostać zarazem silnymi ośrodkami badawczymi, co stanowi jedną z gwarancji wysokiej jakości usług dydaktycznych. Nauczanie archeologii winno być traktowane jako czynnik podnoszący ogólny, humanistyczny poziom kultury społeczeństwa. Opowiadamy się dlatego za zróżnicowaniem ofert dydaktycznych w miarę potrzeb i możliwości poszczególnych placówek uniwersyteckich przy zachowaniu jednak niezbędnych standardów ogólnokrajowych, które powinny odpowiadać standardom ogólnoeuropejskim.

Podstawowymi zadaniami sieci muzeów archeologicznych oraz oddziałów archeologicznych muzeów wielodziałowych jest zabezpieczenie substancji zabytkowej kraju oraz upowszechnianie ogólnospołecznej wiedzy. Silne, samodzielne muzea archeologiczne winny stanowić oparcie dla działalności wojewódzkich konserwatorów zabytków archeologicznych. Takie rozwiązanie jest najlepszą gwarancją właściwego rozwoju zarówno muzeów, jak i służb konserwatorskich. Muzea w trybie pilnym powinny stworzyć sieć regionalnych składnic materiałów archeologicznych, dla zbiorów własnych i innych pionów archeologii. W muzeach winny znajdować się silne pracownie konserwacji zabytków, obsługujące ogół placówek archeologicznych. Dla skutecznego wypełniania swych zadań pracownicy samodzielnych muzeów archeologicznych powinni być objęci obowiązkiem uzyskiwania stopni naukowych.

Wojewódzki Konserwator Zabytków Archeologicznych winien być aktywnym menedżerem realizującym program ochrony zabytków archeologicznych. Służby archeologiczno-konserwatorskie winny otrzymać podstawowe narzędzia prawne w postaci ustawy o ochronie dóbr kultury i o muzeach, w pełni dostosowanej do warunków gospodarki rynkowej. Do czasu jej uchwalenia przez Sejm konieczne jest wydanie zapowiadanych od dawna zarządzeń wykonawczych do dotychczasowej ustawy, których gotowym projektem dysponujemy. Zarządzenia te muszą jasno określać wzajemne relacje i zobowiązania pomiędzy służbami archeologiczno-konserwatorskimi a inwestorem prac niszczących substancję zabytkową, a w szczególności kwestię finansowania badań ratowniczych. Służby te muszą skutecznie nadzorować działania szybko rozwijającego się ostatnio rynku usług konserwatorskich. Winny one dysponować funduszem osobowym, umożliwiającym zatrudnienie archeologów i pracowników dokumentacyjnych na czas określony. Oprócz wyżej nakreślonych zadań, archeologia powinna działać na rzecz poznania i ochrony środowiska naturalnego człowieka, znajdującego się dzisiaj w prawdziwej ruinie. Miarą naszej pracy będzie jej rezonans społeczny i efekty naukowe odnotowane za granicą i w kraju, prace naukowo-popularne na wysokim poziomie, wybitne wystawy itp., promujące Polskę w świecie.